

**„Gdyby chciała, mogłaby odejść...”** – te słowa powtarzają wszyscy – rodzina, przyjaciele, znajomi, wreszcie instytucje. Gdyby było to tak proste...

Żaba żyje w środowisku, w którym panuje temperatura pokojowa. Żaba wrzucona do garnka z gorącą wodą wyskoczy z niego od razu. Ta sama żaba będzie siedziała w garnku przez cały czas, jeśli będziemy garnek z wodą podgrzewali tylko o 1/10 stopnia dziennie. Żaba przystosuje się do nowych warunków i ugotuje się w garnku wtedy, gdy woda będzie wystarczająco gorąca.

Nic tak nie zaciemnia obrazu przemocy jak mity i stereotypy, potoczne wyobrażenia, ludowe porzekadła i sposoby na życie, które były normą sto czy tysiąc lat temu, a dzisiaj trącą bardziej zacofaniem niż naukową nutą. Niektóre z tych mitów zanikają, inne trzymają się mocno, jeszcze inne tworzą się na nowo w naszej przestrzeni historycznej. Dementujmy te „ludowe” powiedzenia, dbajmy, aby nie zagnieździły się na trwałe w naszej rzeczywistości, pokazujmy, zwalczajmy, odczarowujmy świat przemocy wobec kobiet szumnie zwany w Polsce przemocą w rodzinie!

### **1.MIT: Przemoc w rodzinie to "sprawa prywatna".**

**FAKT:** Przemoc w rodzinie nie jest sprawą prywatną, jest przestępstwem i istotnym problemem społecznym. Według niektórych, z przemocy w rodzinie rodzą się następne negatywne zjawiska, takie jak przemoc na ulicach, przemoc na stadionach, a występowanie przemocy sprzyja uzależnieniom i przestępstwom zgwałcenia, wykorzystywania seksualnego, kradzieżom i innym nieposzanowaniom panującego porządku prawnego. Jeśli państwo zaniedbuje zjawisko przemocy w rodzinie to zaniedbuje też bezpieczeństwo nas wszystkich.

### **2.MIT: Sprawcy przemocy działają pod wpływem alkoholu.**

**FAKT:** Większość osób stosujących przemoc robi to na trzeźwo. Przyjmuje się, że przemoc związana z alkoholem stanowi około 40% całej przemocy. Z jednej strony sprowadzamy przemoc do roli patologii, wynaturzenia i dlatego tak łatwo łączymy ją z alkoholem czy psychopatologią, z drugiej – nie wypracowaliśmy skutecznych metod walki z „trzeźwą” przemocą. Przy przemocy trzeźwej bardziej jesteśmy skłonni do szukania „przyczyny” w ofierze.

### **3.MIT: Przemoc w rodzinie występuje wyłącznie u ludzi z niższych klas społecznych.**

**FAKT:** Przemoc w rodzinie jest powszechna wokół nas. Badania wykazują, że osoby stosujące przemoc pochodzą z różnych grup społecznych, niezależnie od np. od poziomu wykształcenia, zarobków czy pozycji społecznej. Inną sprawą pozostaje „przyklejanie metek” przez media, mówieniu o zjawiskach i środowiskach gdzie występuje bieda czy alkoholizm. Stwarza to wrażenie, że tylko tam jest przemoc. Wszelkie ujawnione przypadki przemocy w tzw. dobrych domach i rodzinach budzą społeczne „niedowiarstwo”.

### **4.MIT: Prawdopodobieństwo doświadczenia przemocy ze strony obcego człowieka jest większe niż ze strony członka rodziny.**

**FAKT:** Przemoc w rodzinie jest zjawiskiem częstszym niż ta, na jaką jesteśmy narażeni na ulicy, w barze lub miejscu pracy. Przyjmuje się, że około 80% kobiet jest gwałconych, zabijanych i krzywdzonych przez sprawców, którzy są im znani, a liczba ofiar śmierci doznawanej z rąk bliskich jest znacznie większa niż ofiar wszystkich wypadków komunikacyjnych, chorób nowotworowych i zgonów z powodu chorób płuc i serca.

### **5.MIT: Ludzie, którzy używają przemocy są chorzy psychicznie.**

**FAKT:** Nie ma bezpośredniego związku pomiędzy przemocą w rodzinie a chorobą psychiczną. U podłoża przemocy leży dążenie do przejęcia kontroli i pokazania władzy nad ofiarą. Najbardziej typową cechą sprawców przemocy jest ich pozorna normalność. Nie prawdą jest, że przemocy dopuszczają się tylko osoby uzależnione, chore psychicznie, nie radzące sobie społecznie. Słabość, zależność drugiej osoby bywa wykorzystywana, przez osoby "po których nigdy byśmy się tego nie spodziewali". Psychopaci wśród sprawców stanowią nie więcej niż 5% przypadków i raczej ich liczba jest podobna jak dane dotyczące całej populacji.

### **6.MIT: To był jednorazowy incydent, który się nie powtórzy.**

**FAKT:** Przemoc wobec członka rodziny rzadko jest jednorazowym incydem. Zazwyczaj jest tylko pierwszym ogniwem w łańcuchu nasilającej się przemocy. Jeśli przemoc nie zostanie przerwana po pierwszym razie będzie następny i kolejny. Przekonanie o możliwości „dyscyplinowania” kobiety wynika z przesłanek religijnych – „mężczyzna jest obrazem i chwałą Boga, a kobieta chwałą mężczyzny” i „żony niechaj będą posłuszne mężom jak Panu” , ale i jej roli w społeczeństwie – kobiety mają niewielki wpływ na władzę, stanowią prawo, decydowanie o swojej roli. Oczekiwania wobec kobiety są inne niż wobec mężczyzny i inne są też wyroki wobec kobiet za dzieciobójstwo, znęcanie się czy zaniedbanie wychowawcze, przyjmuje się powszechnie, że to kobieta ponosi całkowitą winę za wychowanie dziecka, a ojciec jest zwyczajowo „zwolniony” za wszystkie zaniedbanie z tym związane.

### **7.MIT: Mężczyźni będący sprawcami przemocy domowej są z natury agresywni.**

**FAKT:** Większość mężczyzn, którzy są sprawcami przemocy w stosunku do swoich partnerek, nie jest agresywna poza domem. Sprawcy często izolują ofiarę od przyjaciół, rodziny, bliskich i dalszych znajomych. Będąc w miejscu publicznym, podczas rodzinnej uroczystości grają – przynajmniej tak długo jak się da – gentelmana wobec innych kobiet, a nawet pokazują ofierze, że są dobrzy, pomocni, szanujący, ale tylko w towarzystwie. Jednocześnie mają za złe partnerce wszelkie przejawy jej aktywności w rozmowach, kontaktach z innymi. Pod pozorem zazdrości i troski o ofiarę śledzą jej każdy ruch, sprawdzają telefon, korespondencję, zachowania, decydują o stroju i wyglądzie. Trzeba też jasno podkreślić, że agresja bywa tylko jedną z form przemocy, a oprócz niej istnieje przemoc ekonomiczna, psychiczna, seksualna, każda mająca w sobie ogromny ładunek ekspresji i podporządkowania.

### **8.MIT: Ofiary przemocy muszą zrobić coś, żeby "zasłużyć" sobie na przemoc.**

**FAKT:** Nikt nie „zasługuje” na zniewagi i bicie. Wielu sprawców przemocy stawia swoim ofiarom absurdalne wymagania i oczekuje od nich rzeczy niewykonalnych. Dla sprawcy każdy pretekst jest dobry. Zawarcie związku małżeńskiego, albo zamieszkanie pod jednym dachem to jeszcze nie transakcja kupna-sprzedazy, w której „towar” nie ma żadnych praw wobec właściciela. Zawierając związek czy wchodząc w związek partnerski nie nabywamy jakiegokolwiek prawa do dysponowania w dowolny sposób czyimś ciałem, przekonaniem, osobą. Nikt nie zasługuje na bicie, krzywdzenie, maltretowanie bez względu na to co zrobił czy powiedział. Nikt nie ma prawa znęcać się, poniżać, gwałcić, molestować, bić innych.

### **9.MIT: Ofiary przemocy w rodzinie akceptują przemoc**

**FAKT:** Ofiary przemocy domowej zawsze próbują się bronić, ich działania są jednak mało skuteczne. Wypróbują różne, często nieracjonalne strategie obronne, które w konsekwencji powodują nasilenie przemocy. Nikt z nas nie lubi być bity i poniżany. Powszechnie szkodliwym jest, że niektórzy doznają przyjemności w wyniku przemocy dotyczy zachowań sado-masochistycznych występujących w aktach seksualnych i nie ma jakiegokolwiek związku z przemocą w rodzinie, która za każdym razem jest aktem wykorzystywania przewagi sprawcy nad ofiarą i nie przynosi żadnej „przyjemności” ofierze!

### **10.MIT: Gdyby naprawdę ofiara cierpiała odeszłaby od sprawcy**

**FAKT:** Ofiary naprawdę cierpią, nikt nie lubi być bitym i poniżanym. To, że ofiary nie odchodzą od sprawcy wynika zwykle z ich zależności od sprawcy, z trudności mieszkaniowych, z przekonań odnośnie małżeństwa, z nacisków jakim są poddawane ofiary ze strony sprawcy, a także rodziny, kolegów, sąsiadów. Sprawca często grozi, że ja zabije, zabije siebie albo dzieci, jeszcze częściej straszy ją, że zabierze dzieci a ja samą „wsadzi do psychiatryka”. Nie bez znaczenia są tutaj odwołania historyczne, religijne, a nawet prawne. W większości znanych krajów łatwo jest zawrzeć małżeństwo – można to uczynić wręcz „z marszu” i bez zbytnich przygotowań, ale rozwiązać małżeństwo jest znacznie trudniej. W Polsce małżeństwo zawiera się przed obliczem urzędnika, za to kończy w procesie sądowym, w dodatku przed sądem wojewódzkim, w długim i kosztownym procesie, bez względu czy zaczynam proces była „niezgodność charakteru” czy też długotrwała przemoc jednej ze stron i pozostawanie w takim związku jest zagrożeniem życia. Wiele osób mówi, że jest to podyktowane troską państwa o rodzinę. Dziwna to troska, która zezwala na swobodne zawiązanie rodziny i utrudnia jej rozwiązanie.

Przyczynami trwania w toksycznym czy nawet zabójczym związku są też strach, zależność ekonomiczna, brak innych możliwości zamieszkania, obawa przed zakłócaniem życia dzieciom to tylko niektóre z czynników powstrzymujących kobiety od porzucenia partnera, który stosuje wobec nich przemoc.

### **11.MIT: Gwałt w małżeństwie nie istnieje**

**FAKT:** Gwałtem jest doprowadzenie innej osoby do poddania się czynowi nierządemu lub do wykonania takiego czynu, stosując przemoc, groźbę bezprawną lub postępek i nigdzie nie jest napisane, że nie dotyczy to osób bliskich gwałcicielowi. Każdy ma prawo do decydowania o swoim życiu intymnym, akt ślubu nie odbiera tego prawa. Zgwałcić można żonę, kochankę, prostytutkę i każdą inną kobietę stosując wobec niej siłę, groźbę czy podstęp. Akt zawarcia związku nie jest prawem kupna tylko wzajemnym aktem dobrowolnej zgody przede wszystkim na poszanowanie drugiego człowieka, tym większym, że w wyniku aktu małżeństwa przejmujemy większą odpowiedzialność za ta druga osobę. Według mnie, każdy kto narusza zasady wynikające z aktu małżeństwa – czyli gwałci, poniża, maltretuje, znieważa czy tylko nie daje wsparcia zasługuje na karę wielokrotnie większa niż ten, kto z nami związku nie zawierał. Istotne jest także to, że ponad 83% gwałtów dokonywana jest przez osoby znane ofiarom – podczas randki, w związku małżeńskim, a tylko nieliczne dotyczą obcych-niebezpiecznych. Ważne jest także odczarowanie słów – „kiedy kobieta mówi NIE to znaczy NIE i nic poza tym”, a gwałt nie zależy od jej zachowania, wyglądu czy ubioru! Innym złym mitem związanym z gwałtem jest przekonanie, że kobiety często czerpią przyjemności z przemocy seksualnej. Nikt jednak nie myśli, aby mówić to samo o innych ofiarach - morderstwa, kradzieży lub innego przestępstwa, że sprawia to ofiarom przyjemność. Wokół gwałtów nagromadziło się zbyt wiele nieprawidłowości i wiele mitów z tym związanych jest powtarzanych z przekonaniem jakby było naukowymi stwierdzeniami, a nie sposobem na upodlenie drugiego człowieka.

### **12.MIT: Dziecko nie jest ofiarą przemocy, jeśli jest tylko jej świadkiem.**

**FAKT:** Dzieci doświadczają przemocy w dwojaki sposób – będąc celem ataków sprawcy lub będąc świadkami ataków na osobę im bliską. Nawet jeśli dzieci nie widzą bezpośrednio ataków, mogą słyszeć odgłosy świadczące o tym, że dzieje się coś złego, mogą słyszeć krzyki lub płacz matki. Przypadki, w których dzieci stają się ofiarami bezpośredniej przemocy – bicie, znęcanie się, poniżanie – wydają się być w oczywisty sposób rozpoznawane przez powołane do opieki nad dziećmi instytucje. Zaś przypadki, w których są tylko świadkami aktów przemocy wciąż rzadko kwalifikowane są, jako rodzaj przemocy wobec dzieci. Świadomość, że dzieci obserwujące przemoc są jej „niemymi ofiarami” jest wciąż bardzo niska. Często pokutuje w nas przekonanie, że do rozwoju dziecka potrzebna jest obecność ojca. Obecność to uczestniczenie w wychowaniu, dawanie dobrego przykładu, szanowanie przede wszystkim matki dziecka, a wszelkie odstępstwo od tej normy jest patologią i formą poniżania zarówno matki jak i dziecka.

### **13.MIT: Prośenie dzieci o pieniądze, występowanie o alimenty jest poniżające.**

**FAKT:** Obowiązek alimentacyjny dotyczy dorosłych dzieci rodziców, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Instytucje pomocy społecznej udzielają pomocy tylko w sytuacji, gdy osoby zobowiązane ustawowo do wspierania członków rodziny nie są w stanie skutecznie tego zrobić. Wiele kobiet – kierując się źle pojętym swoim interesem – nie występuje o alimenty uważając, że same sobie poradzą, albo, że ojcowie nie mają dochodów więc nie warto. W polskim prawie obowiązek alimentacyjny spoczywa jednakowo na obojga rodzicach, jeśli jedno z nich zajmuje się wychowaniem sąd może nakazać drugiej stronie łożenie w całości na wszystkie potrzeby dziecka.

### **14.MIT: Korzystanie z pomocy społecznej to wstyd.**

**FAKT:** Pomoc społeczna oferuje wiele rodzajów pomocy osobom i rodzinom, które z różnych powodów znalazły się w trudnej sytuacji życiowej. Każdy z nas może znaleźć się w takiej sytuacji bez swojej winy. Obok świadczeń pieniężnych pomoc społeczna oferuje różnego rodzaju pomoc niepieniężną, na przykład w postaci pracy socjalnej lub specjalistycznego poradnictwa. Przemoc ekonomiczna jest także jednym z determinantów ograniczających ofiarę i ograniczającą ofiarom wyjście z przemocy, dlatego też czasowe korzystanie z pomocy społecznej dla dobre własnego i dzieci jest